



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)
SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Y. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 października 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 23 maja 2022 r., sygn. akt III AUa 1320/20,

- 1. uchyła zaskarżony wyrok oraz zmienia częściowo poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 12 października 2020 r. w ten sposób, że przyznaje odwołującej się prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2019 r. i oddala odwołanie w pozostałej części;**
- 2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części;**
- 3. nie obciąża odwołującej się kosztami postępowania kasacyjnego organu rentowego.**

Maciej Pacuda Halina Kiriło Romualda Spyt
[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 12 października 2020 r., wydanym na skutek odwołania wniesionego przez ubezpieczoną Y. (Y.) B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Rzeszowie z dnia 26 marca 2018 r., zmienił tę decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury od dnia 1 lipca 2018 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona urodziła się w dniu [...] 1953 r. w miejscowości P. (Kazachstan). W dniu 22 stycznia 2016 r. wraz z mężem Y. B. złożyła w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w C. wniosek o wydanie wizy krajowej w celu repatriacji, z zamiarem przesiedlenia się na stałe do Polski. Ubezpieczona, począwszy od dnia 30 czerwca 2018 r., posiada obywatelstwo polskie, które nabyła w drodze repatriacji na podstawie art. 4 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji (Dz.U. z 2018 r., poz. 609), co wynikało z potwierdzenia posiadania obywatelstwa polskiego wydanego przez Wojewodę [...] z dnia 30 sierpnia 2018 r. (znak: [...]). Ubezpieczona jest wpisana do Ewidencji Funduszu Emerytalnego Ukrainy - Zaporoskie Podmiejskie Stowarzyszenie przy zarządzie Funduszu Emerytalnego i otrzymywała na terenie Ukrainy emeryturę od osiągnięcia wieku uprawniającego ją do tego świadczenia (to jest od ukończenia 60 lat życia) do dnia 31 stycznia 2019 r. (wysokość tego świadczenia w styczniu 2019 r. wynosiła 2.309,61 hrywien). Wypłata świadczenia emerytalnego dla ubezpieczonej została wstrzymana z dniem 1 lutego 2019 r. z uwagi na jej wyjazd poza granicę na pobyt stały (w związku z wizą repatriacyjną). Ubezpieczona posiada okresy zatrudnienia na terenie Ukrainy w wymiarze 39 lat, 1 miesiąca i 5 dni, nie posiada natomiast żadnych okresów zatrudnienia na terenie Polski. W dniu 19 lipca 2018 r. ubezpieczona złożyła w organie rentowym wniosek o emeryturę.

Powołując się na tak ustalony stan faktyczny sprawy, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z preambuły umowy zawartej między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o zabezpieczeniu społecznym z dnia 18 maja 2012 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 1373, dalej jako umowa polsko-ukraińska lub umowa) wynika, iż umowa ta została zawarta

w celu uregulowania wzajemnych stosunków między oboma państwami w zakresie zabezpieczenia społecznego. Artykuły 2 i 3 tej umowy stanowią, że stosuje się ją m.in. w odniesieniu do emerytur i do osób, które podlegały lub podlegają ustawodawstwu jednej lub obu umawiających się stron, a więc w zakresie przedmiotowym i podmiotowym takim, jak w rozpatrywanej sprawie.

W postanowieniach dotyczących świadczeń (dział III, to jest art. 9-19) zamieszczono rozdział III (art. 12-16), który dotyczy emerytur i rent. W unormowaniach tych strony umowy wyróżniły emerytury z sumowaniem okresów ubezpieczenia (art. 12, określający zasady sumowania i art. 16, wskazujący na sposób obliczania świadczenia) oraz bez takiego sumowania (art. 15 umowy). Emerytury bez sumowania okresów ubezpieczenia to takie, które przyznaje się osobie spełniającej warunki niezbędne do nabycia prawa do emerytury lub renty zgodnie z ustawodawstwem jednej ze stron umowy, bez uwzględnienia okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem drugiej strony umowy. Wówczas instytucja właściwa ustala prawo i oblicza wysokość emerytury lub renty wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem, które ona stosuje. Z kolei emerytury z sumowaniem okresów ubezpieczenia to takie, w odniesieniu do których ustawodawstwo jednej ze stron umowy uzależnia nabycie prawa do emerytury od przebycia okresów ubezpieczenia w takim rozmiarze, że zachodzi potrzeba ich uzupełnienia o okresy ubezpieczenia przebyte zgodnie z ustawodawstwem drugiej strony umowy (art. 12 ust. 1 i 2 umowy) lub dodatkowo o okresy ubezpieczenia przebyte w państwie trzecim (art. 12 ust. 3 umowy).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w sprawie miał zastosowanie art. 15 umowy polsko-ukraińskiej, albowiem ubezpieczona legitymowała się okresami zatrudnienia wyłącznie na terenie jednej z umawiających się stron. Z uwagi na odesłanie z art. 15 umowy zachodziła zatem potrzeba oceny, czy ubezpieczona legitymuje się polskimi okresami składkowymi.

Sąd Okręgowy powołał także art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako ustawa emerytalna) i podkreślił, że w doktrynie przyjmuje się, iż wymienione w tym przepisie okresy, mimo że uznawane za składkowe, w istocie są okresami składkowymi bez

składki, albo fikcyjnymi okresami składkowymi. Okresy te traktuje się jak okresy składkowe zarówno przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty, jak i przy obliczaniu ich wysokości, przy czym zostały wyodrębnione ze względu na dowartościowanie przez ustawodawcę przy ustalaniu prawa do świadczeń różnego rodzaju przerw w zatrudnieniu lub podleganiu ubezpieczeniu z uwagi na racje społeczne, gospodarcze i polityczne (por. szerzej K. Antonów, M. Bartnicki: Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, Warszawa, 2007).

Sąd pierwszej instancji zwrócił w związku z tym uwagę, że ubezpieczona posiada obywatelstwo polskie jako repatriant na podstawie art. 4 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji, co wynika z potwierdzenia posiadania obywatelstwa polskiego wydanego przez Wojewodę [...] w dniu 30 sierpnia 2018 r. Z tego wynika, że okresy jej zatrudnienia za granicą (w wymiarze 39 lat, 1 miesiąca i 5 dni) winny zostać uznane za okresy składkowe w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej.

Równocześnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że zgodnie z art. 9 *in fine* ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do świadczeń okresów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 9, nie uwzględnia się, jeżeli z ich tytułu jest wypłacane świadczenie rentowe z instytucji zagranicznej inne niż renta z ubezpieczenia dodatkowego. Na regulację tę powoływał się organ rentowy, podkreślając że ubezpieczona otrzymywała na terenie Ukrainy emeryturę od osiągnięcia wieku, uprawniającego ją do tego świadczenia (to jest od ukończenia 60 lat życia), do dnia 31 stycznia 2019 r. Jednocześnie w toku postępowania ustalono jednak, że wypłata świadczenia emerytalnego dla ubezpieczonej została wstrzymana z dniem 1 lutego 2019 r. z uwagi na jej wyjazd za granicę na pobyt stały (w związku z wizą repatriacyjną). W ocenie organu rentowego, samo przyznanie ubezpieczonej emerytury (niezależnie od tego, że owego świadczenia rzeczywiście ona nie otrzymuje) przesądzało o niezasadności wniosku ubezpieczonej o przyznanie jej emerytury na podstawie przepisów ustawy emerytalnej. Zdaniem organu rentowego, jedynie odmowa przyznania prawa do emerytury bądź renty przez instytucję ukraińską stanowi zaś podstawę do zastosowania przepisów tej ustawy. Jednocześnie organ rentowy wskazywał, że umowa polsko-ukraińska przewiduje możliwość transferowania

ukraińskiego świadczenia do miejsca zamieszkania uprawnionego na terytorium Polski.

W ocenie Sądu pierwszej instancji stanowisko to nie było trafne. Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 maja 2012 r., II UK 268/11, zgodnie z którym pojęcie „świadczenie rentowe z instytucji zagranicznej” jest pojęciem szerszym niż definiowane w tej ustawie pojęcia „renta z tytułu niezdolności do pracy” oraz „renta rodzinna” i obejmuje także emerytury, czyli świadczenia z ubezpieczenia społecznego wypłacane w związku z osiągnięciem określonego wieku. Powyższa konstatacja nie powodowała jednak trafności stanowiska organu rentowego. Przepis art. 9 ust. 3 ustawy emerytalnej stanowi bowiem *lex specialis* wobec ustępu 1 i 2. Sąd pierwszej instancji podzielił w tym zakresie stanowisko wyrażone przez doktrynę, iż celem wprowadzenia powołanego unormowania było umożliwienie zaliczenia okresów pracy, o jakich mowa w art. 9 ust. 1 i 2, tym repatriantom, którzy mieli przyznaną emeryturę za granicą, lecz ze względu na przesiedlenie się do Polski zawieszono im wypłatę świadczenia. Innymi słowy, obecnie wyłącznym powodem nieuwzględnienia powyższych okresów będzie wypłacanie świadczenia rentowego z instytucji zagranicznej. W sprawie było natomiast niesporne, że wypłata świadczenia emerytalnego poczynawszy od dnia 1 lutego 2019 r. została zawieszona z uwagi na wyjazd ubezpieczonej poza granicę na pobyt stały (w związku z wizą repatriacyjną). Dlatego nie występowała w sprawie sytuacja opisana w art. 9 ust. 3 *in fine* ustawy emerytalnej, uniemożliwiająca zakwalifikowanie okresów zatrudnienia ubezpieczonej na Ukrainie jako okresów składkowych.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 23 maja 2022 r., wydanym po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez organ rentowy od wyroku Sądu pierwszej instancji, oddalił tę apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania w sprawie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił przede wszystkim podnoszonego w apelacji zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności że Sąd pierwszej instancji uznał okresy zatrudnienia ubezpieczonej w Ukrainie i na terytorium ZSRR jako polskie okresy zatrudnienia. W treści uzasadnienia zaskarżanego wyroku brak było bowiem takiego rodzaju stwierdzenia. Również

zarzut błędu ustaleń faktycznych nie mógł być uznany za zasadny. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji były bowiem konsekwencją dokonanej przez ten Sąd oceny dowodów.

Sąd drugiej instancji zauważył równocześnie, że stan faktyczny sprawy był w istocie bezsporny i wynikało z niego, że ubezpieczona posiada okresy zatrudnienia na terenie Ukrainy w wymiarze 39 lat, 1 miesiąca i 5 dni oraz nie posiada żadnych okresów zatrudnienia na terenie Polski. Nie posiada też żadnego okresu składkowego i nieskładkowego w Polsce. Posiada obywatelstwo polskie jako repatriant na podstawie art. 4 ustawy o repatriacji. Na terenie Ukrainy otrzymywała do dnia 31 stycznia 2019 r. emeryturę, której wypłata została wstrzymana z uwagi na wyjazd ubezpieczonej za granicę na pobyt stały (w związku z wizą repatriacyjną).

Istota sporu w przedmiotowej sprawie koncentrowała się zatem na ustaleniu, czy w tych okolicznościach faktycznych organ rentowy zasadnie odmówił przyznania ubezpieczonej prawa do emerytury. Zasadniczy spór w sprawie sprowadzał się w związku z tym do prawidłowej interpretacji określonych przepisów ustawy emerytalnej oraz przepisów umowy polsko-ukraińskiej.

W przeciwieństwie do organu rentowego, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł kolizji między właściwymi dla rozstrzygnięcia sprawy przepisami ustawy emerytalnej i umowy polsko-ukraińskiej. Wymienione źródła prawa nie wykluczają się bowiem, lecz wzajemnie uzupełniają. Wszakże, jak wskazuje treść preambuły do umowy, celem jej zawarcia było uregulowanie wzajemnych stosunków między oboma państwami w zakresie zabezpieczenia społecznego. Wbrew zarzutom organu rentowego, nie znajdzie więc tutaj zastosowania art. 91 ust 2 Konstytucji, zgodnie z którym umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

Organ rentowy podniósł również, że przepisy art. 12 ust. 1 oraz art. 16 pkt 2 i 3 umowy polsko-ukraińskiej wyłączają stosowanie art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej, a zatem wyłączają możliwość uwzględnienia repatriantowi ukraińskich okresów ubezpieczenia jako polskich okresów ubezpieczenia. Organ rentowy zdaje się jednak nie zauważać, że przepisy te (art. 12 i 16 umowy) określają zasady sumowania okresów składkowych, sposób ich obliczania, wobec czego przepisy te nie mogły

mieć zastosowania w sprawie. Należało bowiem podkreślić, że odnoszą się one do sytuacji, w których nabycie prawa do emerytury jest uzależnione od przebycia okresów ubezpieczenia w takim rozmiarze, że zachodzi potrzeba ich uzupełnienia o okresy ubezpieczenia przebyte zgodnie z ustawodawstwem drugiej strony umowy (art. 12 ust. 1 i 2 umowy) lub dodatkowo o okresy ubezpieczenia przebyte w państwie trzecim (art. 12 ust. 3 umowy). Natomiast, jak wynika ze stanu faktycznego sprawy, ubezpieczona legitymuje się tylko okresem pracy za granicą. Prawidłowo zatem Sąd pierwszej instancji uznał, że w sprawie znajdzie zastosowanie art. 15 umowy, z którego wynika, że jeżeli osoba spełnia warunki niezbędne do nabycia prawa do emerytury lub renty zgodnie z ustawodawstwem jednej z umawiających się stron, bez uwzględnienia okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem drugiej umawiającej się strony, to instytucja właściwa ustala prawo i oblicza wysokość emerytury lub renty wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem, które ona stosuje.

Nie było zatem uzasadnione stanowisko apelacji, że umowa polsko-ukraińska przewiduje jedynie uzyskanie prawa do świadczeń poprzez sumowanie okresów ubezpieczenia przebytych w obu państwach strony umowy lub transferowanie świadczeń (art. 5 umowy), ponieważ umowa ta przewiduje również możliwość (art. 15 umowy) uzyskania prawa do świadczeń zgodnie z ustawodawstwem polskim. Ponadto całkowicie chybiony był apelacyjny zarzut braku podstaw do zastosowania art. 15 umowy z tego względu, że ubezpieczona nie przebyła żadnego okresu ubezpieczenia w Polsce. Przepis ten nie zakłada bowiem istnienia takiej przesłanki, takiego warunku, nie definiują jej również właściwe dla rozstrzygnięcia sprawy przepisy ustawy emerytalnej.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że punktem wyjścia do dalszych rozważań było przypomnienie, iż w świetle art. 24 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a, 50e i 184. Zgodnie natomiast z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w

szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Z kolei, jak stanowi art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej, okresami składkowymi są (do obliczenia emerytury) okresy zatrudnienia za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli osoby te powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów.

Sąd Apelacyjny zauważył w związku z tym, że kwestia dopuszczalności uznania okresów jako składkowe dla zatrudnionych za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi i które powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r., była przedmiotem rozważań składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08 (OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120). Sąd Najwyższy przyjął zaś w tej uchwale, że przy ustalaniu prawa do emerytury warunkiem niezbędnym uwzględnienia okresu składkowego wymienionego w art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej jest - po wejściu w życie ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji - przedstawienie przez wnioskodawcę decyzji o uznaniu go za repatrianta w oparciu o art. 16 ust. 4 tej ustawy. W sprawie nie było natomiast sporu co do tego, że ubezpieczona w okresie zatrudnienia nie była obywatelem polskim, powróciła do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i posiada status repatrianta. Wobec tego spełniła warunek niezbędny do uwzględnienia jej pracy za granicą w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej do okresu składkowego.

Nadto Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że przesłanką do zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej nie jest - jak błędnie podnosił organ rentowy - odmowa przyznania świadczenia przez instytucję ukraińską, ponieważ powołany przepis nie zakłada spełnienia takiego warunku. Według art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do świadczeń okresów, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 9, nie uwzględnia się, jeżeli z ich tytułu jest wypłacane świadczenie rentowe z instytucji zagranicznej inne niż renta z ubezpieczenia dodatkowego. Należało zaś przypomnieć, że wprawdzie ubezpieczona pobierała świadczenie rentowe z instytucji zagranicznej, jednakże - jak wykazano w toku postępowania pierwszoinstancyjnego - zostało ono przez instytucję zagraniczną wstrzymane. Wobec tego całkowicie niezrozumiały był zarzut apelacji, że wypłata świadczenia emerytalnego przez

instytucję zagraniczną została zawieszona na wniosek osoby ubezpieczonej. Dodatkowo organ rentowy błędnie uznał, że taki wniosek o zawieszenie świadczenia ma stanowić przesłankę wykluczającą zastosowanie art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej. Wykładnia językowa nie pozwala bowiem odczytywać normy wynikającej z tego przepisu z uwzględnieniem w jej hipotezie braku wniosku ubezpieczonej o zawieszenie świadczenia jako przesłanki do jego zastosowania. W doktrynie i w orzecznictwie akcentuje się natomiast pierwszeństwo wykładni językowej nad pozostałymi rodzajami wykładni, to jest systemową i celowościową, jednocześnie jednak przyjmuje się, że w wyjątkowych sytuacjach wolno odstąpić od literalnego znaczenia przepisu. Taka możliwość powstaje jednak, gdy wykładnia językowa pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią innych norm, prowadzi do absurdalnych z punktu widzenia społecznego lub ekonomicznego konsekwencji, rażąco niesprawiedliwych rozstrzygnięć lub pozostaje w oczywistej sprzeczności z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi. W rozpoznawanej sprawie taka wyjątkowa sytuacja wszakże nie występuje, nie można więc przyjąć propozycji wykładni organu rentowego, która wbrew gramatycznemu brzmieniu przepisów zmierza do wykazania, że ubezpieczonej nie przysługuje prawo do świadczenia emerytalnego zgodnie z ustawodawstwem polskim.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 maja 2022 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

(-) art. 6 ust. 1 pkt 9 w związku z art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej, przez ich zastosowanie i uwzględnienie do prawa do emerytury wszystkich okresów ubezpieczenia Y. B. w Ukrainie i ZSRR w wymiarze 39 lat, 1 miesiąca i 5 dni, podczas gdy okresy te zostały uprzednio uwzględnione do przyznania świadczenia emerytalnego wypłacanego z Funduszu Emerytalnego Ukrainy;

(-) art. 12 ust. 1 umowy polsko-ukraińskiej, przez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że okresy zatrudnienia ubezpieczonej w Ukrainie i ZSRR powinny zostać uznane za okresy ubezpieczenia do nabycia prawa do emerytury, podczas gdy ubezpieczona nie udowodniła żadnego okresu ubezpieczenia w Polsce, a tym

samym nie ma podstaw do uzupełnienia jej stażu pracy okresami przebytymi zgodnie z ustawodawstwem Ukrainy;

(-) art. 15 umowy polsko-ukraińskiej, przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy ubezpieczona nie przebyła w Polsce żadnego okresu ubezpieczenia, a wskazany przepis przewiduje nabycie prawa do emerytury wyłącznie na podstawie okresów zatrudnienia przebytych zgodnie z ustawodawstwem danego kraju (w tym przypadku polskim).

Powołując się na tak sformułowane zarzuty kasacyjne, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz zmianę wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 października 2020 r. i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego i postępowania przed sądami pierwszej i drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawana w niniejszym postępowaniu skarga kasacyjna jest uzasadniona, ale jedynie w nieznacznym zakresie.

Sąd Najwyższy stwierdza przede wszystkim, że analogiczny do występującego w sprawie problem prawny związany z możliwością przyznania polskiej emerytury osobie, która nie legitymuje się żadnym okresem składkowym i nieskładkowym przebytem w Polsce, ale legitymuje się odpowiednim okresem zatrudnienia za granicą (w Ukrainie) i która w tym czasie nie była obywatelem polskim, jeżeli powróciła do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i została uznana za repatrianta, był już przedmiotem rozstrzygnięcia w dotychczasowym orzecznictwie. W wyroku z dnia 22 listopada 2022 r., III USKP 149/21 (OSNP 2024 nr 9, poz. 93) Sąd Najwyższy wyraził zaś pogląd prawny, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości, a także wartości kapitału początkowego, uwzględnia się okresy zatrudnienia w Ukrainie jako składkowe osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów (art. 8 i art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej w związku z art. 12 ust. 1 umowy polsko-ukraińskiej, a nie uwzględnia się tych okresów

wyłącznie wtedy, gdy z ich tytułu jest wypłacane świadczenie z instytucji ukraińskiej (art. 9 *in fine* ustawy emerytalnej).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie w całej rozciągłości podziela ten pogląd oraz towarzyszącą mu argumentację. W pierwszej kolejności zauważa zatem, że ubezpieczona bez wątpienia domaga się przyznania jej prawa do emerytury na podstawie przepisów polskiej ustawy emerytalnej, choć legitymuje się wyłącznie okresami ubezpieczenia społecznego przebytymi poza granicami Polski. Trzeba więc przypomnieć, że stosownie do art. 8 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości uwzględnia się okresy ubezpieczenia za granicą, jeżeli tak stanowią umowy międzynarodowe. Zgodnie natomiast z art. 6 ust. 1 pkt 9 tej ustawy jednym z okresów składkowych jest okres zatrudnienia za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli osoby te powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów. Przy ustalaniu prawa do świadczeń nie uwzględnia się powyższych okresów wyłącznie wtedy, gdy z ich tytułu jest wypłacane świadczenie rentowe z instytucji zagranicznej inne niż renta z ubezpieczenia dodatkowego (art. 9 *in fine* ustawy emerytalnej).

Już tylko łączne odczytanie wyżej powołanych przepisów wyraźnie wskazuje, że: po pierwsze, nie ma przeszkód, aby uwzględnić osobie ubiegającej się o emeryturę okresy ubezpieczenia za granicą, jeżeli tak stanowią umowy międzynarodowe, przy czym w przypadku ubezpieczonej chodzi bez wątpienia o umowę polsko-ukraińską; po drugie, jednym z okresów składkowych wymienionych wprost w ustawie emerytalnej jest okres zatrudnienia za granicą osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskimi, jeżeli osoby te powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów; po trzecie, jedyną okolicznością, która uniemożliwia uwzględnienie tego okresu jest wypłacanie owej osobie ubiegającej się o polską emeryturę świadczenia rentowego z instytucji zagranicznej.

Biorąc pod uwagę te wstępne spostrzeżenia, Sąd Najwyższy uznaje, że co do zasady nie ma racji skarżący, zarzucając niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 9 w związku z art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej i podnosząc w tym zakresie, że tylko odmowa przyznania prawa do emerytury lub renty przez instytucję ukraińską będzie stanowić podstawę do zastosowania tych przepisów. Zdaniem skarżącego, do

okresów ubezpieczenia przebytych w Ukrainie w czasie, gdy ubezpieczona nie była obywatelem polskim, powinny mieć bowiem zastosowanie przepisy umowy polsko-ukraińskiej, gdyż - stosownie do jej art. 2 pkt 4 - umowę tę stosuje się do osób, które podlegają lub podlegały ustawodawstwu jednej lub obu stron i z tego zakresu podmiotowego repatrianci nie są wyłączeni. Ponadto zgodnie z preambułą tej umowy została ona zawarta w celu uregulowania wzajemnych stosunków między oboma państwami w zakresie zabezpieczenia społecznego. W świetle art. 91 ust. 2 Konstytucji RP umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma zaś pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Brak jest zatem podstaw do stosowania w odniesieniu do ubezpieczonej przepisów ustawy emerytalnej.

Zdaniem Sądu Najwyższego, stanowisko to jest jednak chybione przede wszystkim z tej przyczyny, że nie uwzględnia szczególnego statusu ubezpieczonej, która jest właśnie repatriantem, a co za tym idzie możliwość uwzględnienia jej przy ustalaniu prawa do świadczeń okresów zatrudnienia za granicą jako okresów składkowych wynika wprost z art. 6 ust. 1 pkt 9 w związku z art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej. W ustawie tej ustawodawca zdecydował bowiem, że ze względów aksjologicznych w przypadku pewnych grup podmiotów, mimo braku wniesienia do systemu składki ubezpieczeniowej, okresy aktywności zawodowej przebyte w innym kraju, z tytułu których odprowadzano składki, będą mogły być potraktowane jako okresy składkowe. Taką grupę stanowią właśnie między innymi repatrianci, w przypadku których uwzględniono ich szczególną sytuację wynikającą z warunkowanych historycznie przesunięć granic po II wojnie światowej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 maja 2012 r., SK 17/09, OTK-A 2012, Nr 5, poz. 53 oraz trafnie powołaną przez Sąd drugiej instancji uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120).

Ponadto przepisy ustawy emerytalnej dla potraktowania zagranicznych okresów zatrudnienia jako okresów składkowych nie wprowadzają konieczności wydania przez instytucję właściwą danego państwa odpowiedniej decyzji (na przykład decyzji odmownej, jak chciałby skarżący). Jediną przesłanką wyłączającą prawo do uwzględnienia powyższych okresów jako okresów składkowych jest

wypłata (a ściślej wypłacanie) świadczenia rentowego z instytucji zagranicznej innego niż renta z ubezpieczenia dodatkowego (art. 9 *in fine* ustawy emerytalnej). Należy przy tym podkreślić, że świadczeniem rentowym wypłacanym z instytucji zagranicznej w rozumieniu tego przepisu będzie nie tylko świadczenie odpowiadające rencie z tytułu niezdolności do pracy czy rencie rodzinnej, lecz także świadczenie z ubezpieczenia społecznego wypłacane w związku z osiągnięciem określonego wieku, czyli emerytura, to jest tzw. „renta starcza” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2012 r., II UK 268/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 96; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 listopada 2016 r., III AUa 1027/16, LEX nr 2250161 oraz B. Suchacki (w:) Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (w:) Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych, wyd. I, red. K. Antonów, LEX/el. 2019, art. 9.).

Przepisy ustawy emerytalnej są jednoznaczne i jasno wykluczają uwzględnianie (przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości) okresów, o których mowa w jej art. 9 pkt 1, 2 i 3 wyłącznie wówczas (*verba legis*), „jeżeli z ich tytułu jest wypłacane świadczenie rentowe z instytucji zagranicznej”. Dlatego należy przyjąć, że jeżeli świadczenie takie nie jest „wypłacane” (choćby nawet prawo do niego zostało wcześniej przyznane przez instytucję zagraniczną), to te okresy zatrudnienia są uwzględniane, niezależnie od przyczyny niewypłacania świadczenia z instytucji zagranicznej (w Ukrainie). W ustalonym stanie faktycznym nie ulega natomiast wątpliwości, że ubezpieczonej nie jest (obecnie) wypłacane przez ukraińską instytucję ubezpieczeniową świadczenie emerytalne. Ubezpieczona miała wprawdzie prawo do emerytury wypłacanej przez ukraińską instytucję ubezpieczeniową, ale wypłata tego świadczenia, jak ustaliły Sądy *meriti*, a ustalenie to wiąże Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), została wstrzymana od dnia 1 lutego 2019 r. z uwagi na wyjazd ubezpieczonej za granicę na pobyt stały (w związku z wizą repatriacyjną).

Sąd Najwyższy stoi również na stanowisku, że zastosowaniu w odniesieniu do ubezpieczonej art. 6 ust. 1 pkt 9 w związku z art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej nie sprzeciwiają się przepisy umowy polsko-ukraińskiej (w szczególności powołane w podstawach zaskarżenia art. 12 ust. 1 i art. 15 tej umowy), a tylko wówczas, gdyby

tak było, okresy ubezpieczenia za granicą nie mogłyby zostać uwzględnione przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości (art. 8 ustawy emerytalnej). Zgodnie bowiem z art. 12 ust. 1 umowy polsko-ukraińskiej, jeżeli ustawodawstwo jednej Umawiającej się Strony uzależnia nabycie, zachowanie lub przywrócenie prawa do emerytury lub renty od przebycia okresów ubezpieczenia, to instytucja właściwa tej Umawiającej się Strony uwzględnia, w niezbędnym zakresie, okresy ubezpieczenia przebyte zgodnie z ustawodawstwem drugiej Umawiającej się Strony tak, jakby były okresami ubezpieczenia przebytymi zgodnie ze stosowanym przez nią ustawodawstwem, jeżeli okresy te się nie pokrywają. Skoro zaś ubezpieczona nie pobiera świadczenia (emerytury) z ukraińskiej instytucji ubezpieczeniowej, z uwzględnieniem jej w tym aspekcie okresów zatrudnienia w Ukrainie, gdyż wypłata przyznanego jej wcześniej świadczenia ukraińskiego została wstrzymana, to nie może być mowy o „pokrywaniu się” tych okresów z okresami uwzględnionymi do nabycia przez nią prawa do polskiej emerytury. Wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, w art. 12 ust. 1 umowy polsko-ukraińskiej nie chodzi też jedynie o uzupełnienie stażu emerytalnej okresami przebytymi zgodnie z ustawodawstwem ukraińskim, lecz o uwzględnienie w niezbędnym zakresie, a więc w zakresie warunkującym nabycie prawa do świadczenia, okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem drugiej Umawiającej się Strony tak, jakby były okresami ubezpieczenia przebytymi zgodnie ze stosowanym przez nią ustawodawstwem. Nic nie stoi więc na przeszkodzie, aby były to okresy przebyte wyłącznie zgodnie z ustawodawstwem ukraińskim, skoro mają one być traktowane tak, jakby były okresami ubezpieczenia przebytymi zgodnie z ustawodawstwem stosowanym przez instytucję ustalającą prawo do świadczenia.

Z kolei w myśl art. 15 umowy polsko-ukraińskiej, jeżeli osoba spełnia warunki niezbędne do nabycia prawa do emerytury lub renty zgodnie z ustawodawstwem jednej z Umawiających się Stron, bez uwzględnienia okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem drugiej Umawiającej się Strony, to instytucja właściwa ustala prawo i oblicza wysokość emerytury lub renty wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem, które ona stosuje. Również ten przepis nie sprzeciwia się więc przyznaniu ubezpieczonej prawa do polskiej emerytury, skoro nie jest jej już wypłacane przyznane wcześniej

świadczenie ukraińskie (do którego prawo nabyła po spełnieniu warunków zgodnie z ustawodawstwem ukraińskim i bez uwzględnienia okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem drugiej Umawiającej się Strony), natomiast ustawa emerytalna (będąca „ustawodawstwem” stosowanym przez organ rentowy w ramach ustalania prawa do świadczeń przewidzianych w tej ustawie – art. 1 ust. 1 w związku z art. 2 ust. 2 pkt 3 umowy polsko-ukraińskiej) przewiduje przecież uwzględnienie jako okresów składkowych okresów zatrudnienia za granicą (w więc także w Ukrainie) osób, które w tym czasie nie były obywatelami polskim, jeżeli osoby te powróciły do kraju po dniu 22 lipca 1944 r. i zostały uznane za repatriantów (art. 6 ust. 1 pkt 9 ustawy emerytalnej), za wyjątkiem sytuacji, w której z tytułu uwzględnienia tych okresów jest wypłacane świadczenie z instytucji zagranicznej (art. 9 *in fine* ustawy emerytalnej). Można więc uznać, jak uczynił to Sąd drugiej instancji, że niewypłacanie świadczenia przez instytucję zagraniczną (w okolicznościach faktycznych sprawy ukraińską) powoduje, że w przypadku ubiegania się o prawo do polskiej emerytury organ rentowy jako instytucja właściwa winien ustalić prawo i obliczyć wysokość tego świadczenia wyłącznie na podstawie okresów ubezpieczenia przebytych zgodnie z ustawodawstwem, które on stosuje, to jest z uwzględnieniem art. 6 ust. 1 pkt 9 w związku z art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy uznaje, że nie są uzasadnione kasacyjne zarzuty naruszenia art. 12 ust. 1 i art. 15 umowy polsko-ukraińskiej.

Co do zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 9 w związku z art. 9 pkt 1 ustawy emerytalnej Sąd Najwyższy stwierdza natomiast, że przepisy te, a zwłaszcza art. 9 *in fine* ustawy emerytalnej, zostały naruszone o tyle, że zaskarżony wyrok potwierdził prawidłowość przyznania ubezpieczonej wnioskowanej przez nią emerytury również za okres, w którym było jej wypłacane świadczenie rentowe z instytucji zagranicznej, a konkretnie za okres od dnia 1 lipca 2018 r. do dnia 31 stycznia 2019 r. Tymczasem, co już wcześniej zostało podniesione, uwzględnienie ubezpieczonej okresów zatrudnienia (ubezpieczenia) za granicą było możliwe dopiero wówczas, gdy instytucja zagraniczna (ukraińska) nie wypłacała emerytury, gdyż wstrzymała jej dalszą wypłatę z uwagi na wyjazd ubezpieczonej za granicę na pobyt stały (w związku z wizą repatriacyjną), to jest od dnia 1 lutego 2019 r.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się w zakresie rozstrzygnięcia o prawie do emerytury za okres od dnia 1 lipca 2018 r. do dnia 31 stycznia 2019 r. na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., a w pozostałym zakresie na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnej zapadło zaś na podstawie art. 102 k.p.c.

ł.n

[a.ł]